

INTENCJE MSZALNE

21 kwietnia – IV NIEDZIELA WIELKANOCNA	
7:30	Dziękczynno-błagalna w intencji Krystyny z okazji urodzin
9:00	1. Za zmarłych: Jadwigę i Konstantego Umińskich 2. Za zmarłego Franciszka Sztuczkę
10:30	Za zmarłego Gabriela Pękala z rodzicami i teściami
12:00	Dziękczynno-błagalna w 40. urodziny Doroty i 19. urodziny syna Pawła
17:00	Za zmarłą Krystynę Skuza
22 kwietnia – PONIEDZIAŁEK – dzień powszedni	
7:00	1. Za zmarłą Halinę Huczek 2. Za zmarłą Renatę Ługowską
18:00	1. Za zmarłych: Helenę i Tadeusza Madusik 2. Za zmarłego Stanisława Ciborowskiego
23 kwietnia – WTOREK – UROCZYSTOŚĆ ŚW. WOJCIECHA, GŁÓWNEGO PATRONA POLSKI	
7:00	1. Za zmarłego Tadeusza Fijaka 2. Za zmarłego Edwarda Jakielek
18:00	1. Za zmarłą Janinę Januchte 2. Za zmarłego Władysława Skrzypck
24 kwietnia – ŚRODA – dzień powszedni	
7:00	Za zmarłego Władysława Tomiczka
18:00	1. Dziękczynno-błagalna w intencji Bogumily i Krzysztofa z okazji urodzin 2. Za zmarłą Irenę Korzeniowską w 3. rocznicę śmierci 3. Za zmarłego Jana Baszczyńskiego
25 kwietnia – CZWARTEK – ŚWIĘTO ŚW. MARKA EWANGELISTY	
7:00	1. Za zmarłego Lucjana Drobczyk i zmarłych z rodziny 2. Za zmarłego Karola Klimczaka
18:00	1. W intencji Wspólnoty Wieczernik 2. Dziękczynno-błagalna w intencji Heleny i Adama Kubiś z okazji 44. rocznicy ślubu <u>bezpośrednio po Mszy św. : APEL JASNOGÓRSKI</u>
26 kwietnia – PIĄTEK – dzień powszedni	
7:00	Za zmarłych: Wiktorię i Michała Leśniak z synami: Władysławem, Michałem, Stanisławem i Szymonem
18:00	1. Za zmarłego Stanisława Wójcik w 2. rocznicę śmierci z rodzicami i teściami 2. Za zmarłych kolegów i koleżanki ze Spółdzielni Bielstyl 3. Za zmarłych: Aleksandrę i Bronisława oraz zmarłych z rodzin Wizner i Wilczkiewicz
27 kwietnia – SOBOTA – dzień powszedni	
7:00	1. Za zmarłego Stanisława Ciborowskiego 2. Za zmarłego Tadeusza Zontek
18:00	1. Dziękczynno-błagalna w intencji Niny Grylowskiej w 3. rocznicę urodzin 2. Błagalna o dary Ducha Świętego na czas matury dla Karola
28 kwietnia – V NIEDZIELA WIELKANOCNA	
7:30	Za zmarłą Anielę Bury z mężem, synami i synową
9:00	1. Dziękczynno-błagalna w intencji Jana i Barbary Walasińskich z okazji 50. rocznicy ślubu 2. Dziękczynno-błagalna w intencji Mateusza Mikołajczyka w 18. rocznicę urodzin
10:30	Dziękczynno-błagalna w intencji Anety Bachtta z okazji 40. rocznicy urodzin
12:00	Za zmarłą Helenę Ewak w 3. rocznicę śmierci, oraz zmarłych: Stefana i Genowefę Dudek
17:00	Za zmarłych: Józefę i Ludwika Holków



ODKUPICIEL

Rok 26, nr 16 (1042) 21 kwietnia 2024 www.parafiakarpackie.pl

IV Niedziela Wielkanocna

JA ŻYCIE MOJE ODDAJĘ, ABY JE ZNÓW ODZYSKAĆ

W dzisiejszej Ewangelii święty Jan ukazuje nam Jezusa, który przedstawia się jako dobry Pasterz, a powierzonych Mu uczniów utożsamia z owczarnią. Porównanie to dla współczesnych Chrystusowi było dość czytelne; wiedzieli oni jak traktuje owce pasterz, a jak najemnik. Dla nas może bardziej czytelne byłoby porównanie ojca z urzędnikiem. Bowiem Chrystus traktuje powierzonych Mu ludzi jak dzieci, którymi się z miłością opiekuje; karmi je, chroni, zna je po imieniu. Zresztą nie jeden raz właśnie dziećmi nazywa swoich uczniów. Jest gotów oddać ze nie swoje życie, aby je ratować od zguby. I to nie tylko tych, którzy wiernie za Nim idą, ale również tych, którzy się zagubili. Jezusowi bardzo zależy na tym, aby ta Jego owczarnia, ta Jego rodzina była jedną, kochającą się wspólnotą, która wierzy Mu i słucha Jego głosu. Bardzo pragnie wszystkich zaprowadzić do Ojca w niebie, ale chce ich mieć blisko siebie, ponieważ wie jak wiele niebezpieczeństw czyha na człowieka w zepsutym przez grzech świecie. To właśnie ta nieskończona miłość zaprowadziła Jezusa na krzyż, gdyż taka była wola Ojca, którą Jego Syn w pełnej wolności spełnił; *Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je znów odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja sam z siebie je oddaję.* Ta miłość, którą ogarnia nas Chrystus wciąż trwa, a jej niezbywalnym znakiem jest Eucharystia z pokornym darem chleba, który Ciałem się dla nas staje.

p. Barbara Loranc

(komentarz do niedzielnej liturgii)

DAR UMIEJĘTNOŚCI

Czynić dobrze to wielka sztuka. Jeśli dobro ma być świadectwem wiary i miłości, które przekraczają bariery doczesności i sięgają wieczności, jego czynienie staje się jeszcze trudniejsze. Świat bazuje na czynieniu dobra, rozumiejąc je głównie jako korzyść doczesną. To doskonałenie życia na ziemi przez ubogacanie stołu, organizowanie rozrywki. W rękach Jezusa dobro miało charakter dowodu istnienia innego, wiecznego świata. Ten świat dysponuje mocą, która w jednym momencie mogłaby zamienić doczesność w raj. Dotknięcie Jezusa usuwało kalectwo, nawet od urodzenia, leczyło choroby, łącznie z trądem, przywracało życie umarłym. Boska Jego dobroć przelewała się w doczesność,

cudownie ją przemieniając w świat wolny od cierpienia i śmierci.

I w tym działaniu dobra zderzały się dwa sposoby myślenia. Ludzie chcieli mieć z rąk Jezusa dobre wino, jak goście w Kanie Galilejskiej, świeży i smaczny chleb z wędzoną rybą, jak głodni słuchacze nad brzegiem Genezaret, zdrowie dla swoich chorych, życie dla zmarłych. Chcieli więc, by dobroć nieba przelewała się w życie doczesne, zamieniając je w sielanę pełną szczęścia. Tymczasem Jezus chciał, by odbiorcy Jego darów, uczestnicy Jego cudów wędrowali po tych darach, jak po stopniach, w świat neutracalnej czystej dobroci. On pragnął, by to, co ziemskie, przemieniło się w to, co niebiańskie.

Na tym tle doszło do bolesnego spięcia między światem a Jezusem. Skoro On nie chciał się zgodzić na ubogacenie świata, lecz chciał jego oczyszczenia i przemienienia, ludzie tego świata Go zlikwidowali. Nieliczni zrozumieli, że ukazał drogę do świata wielkiego dobra i postanowili za Nim tą drogą wędrować. Odtąd ich dobroć i wzajemna miłość była dla świata znakiem możliwości przeniesienia tego, co doczesne, w to, co wieczne. Losy ich jednak przypominają losy Mistrza. Za swoją dobroć i miłość płacą często wysoką cenę. Ile razy nie godzą się na to, by świat wykorzystał ich dobroć, tyle razy cierpią prześladowanie.

W tej sytuacji czynienie dobra, które byłoby dla innych dowodem istnienia Boga i świata czystej dobroci, wymaga szczególnego daru. Duch Święty osobiście współpracuje z ludźmi, których dobroć jest świadectwem ewangelicznych wartości. Wspiera On ich darem umiejętności. Jest to zdolność czynienia dobra, które odbija w sobie światłość dobroci samego Boga. Ktokolwiek spotka się z człowiekiem wyposażonym w dar umiejętności, zawsze rozpoznaje w jego czynie promienie dobroci samego Boga. To jest pełna realizacja

słów Jezusa: „Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, by widzieli wasze dobre czyny i chwaili Ojca waszego, który jest w niebie”.

Jest dobroć ludzka, zwyczajna, można ją nazwać zawodową. Jest również dobroć przerastająca człowieka. W jego najprostszych słowach, gestach, czynach, postawie jest coś wielkiego, co zmusza do szacunku i uznania. Gdy odbiorcą tego dobra jest człowiek utopiony w grzechach, to owo dobro go denerwuje i nierzadko doprowadza do szału.

Jezus mówi o dobrym pasterzu i o najemnikach. Najemnicy mogą być dobrymi rzemieślnikami i owcom może się dobrze powodzić w ich rękach. Tak jest do czasu, gdy nie nadejdzie próba, gdy za dobro trzeba płacić sobą. Wtedy ta zawodowa dobroć nie wystarcza, ona jest za mała. Dobry pasterz natomiast wyżej ceni dobro owiec niż swoje własne życie. On umie w obronie owiec oddać życie. Jego dobro odzwierciedla dobroć samego Boga. Staje się dowodem istnienia dobra prawdziwego.

Dar umiejętności jest nieodzownie potrzebny, by nasza miłość Boga i ludzi w konkretnej sytuacji ukazała blask dobroci i miłości pochodzącej z nieba. Wtedy staje się apostołską dobrocią. Wielu ludzi chce być dobrymi. Często w obliczu przeciwności i niewdzięczności dochodzą oni do wniosku, że nie warto być dobrym. Zbyt wielką cenę trzeba płacić za dobroć na ziemi. Kto jednak wie, że jego dobry czyn jest dowodem dobroci samego Boga, a Bóg czeka na to, że on objawi światu tę Jego dobroć, nigdy się nie zniechęci. Potrafi wędrować przez życie nie jak najemnik, podpisujący umowę o pracę ze swym Bogiem, lecz jako dobry pasterz objawiający dobroć swego Pracodawcy.

Ks. Edward Staniek

(źródło: mateusz.pl - komentarz do niedzielnej liturgii)

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE - 21.04.2024

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA



IV NIEDZIELA WIELKANOCNA, obchodzona jako Niedziela Dobrego Pasterza, rozpoczyna Tydzień modlitw o powołania do służby Bożej w Kościele. Po Mszach św. przy wyjściach z kościoła dziś jeszcze kolektka charytatywna na doraźną pomoc potrzebującym.

OBCHODY LITURGICZNE bieżącego tygodnia: we wtorek (23 IV) – Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, jednego z głównych patronów Polski; w czwartek (25 IV) – Święto św. Marka, ewangelisty.

RÓŻANIEC JASNOGÓRSKI – we wtorek a **NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY** – w środę o godz. 17:30.

WSPÓLNOTA MIŁOŚĆ I ŁASKA CHRYSYUSA zaprasza w środę na Mszę św. z modlitwą uzdrowienia o godz. 19:00.

WSPÓLNOTA WIECZERNIK spotyka się w czwartek w ramach Mszy św. o godz. 18:00 oraz po Mszy św. na modlitwie w kaplicy.

KANDYDACI DO BIERZMOWANIA mają swoje spotkanie w czwartek o godz. 19:00, a **OAZA MŁODZIEŻOWA** – w piątek po wieczornej Mszy św.

MINISTRANCI spotykają się w sobotę o godz. 8:30 a **OAZA DZIECI BOŻYCH** o godz. 10:30 w salkach.

SPOTKANIE MŁODZIEŻY NA POLACH LEDNICKICH - to coroczne wydarzenie religijne, na którym gromadzi się młodzież z całej Polski. W tym roku przypadnie ono 1 czerwca. Parafia nasza organizuje wyjazd młodzieży na to spotkanie. Więcej informacji na plakatach. Zapisy u ks. Bartłomieja.

Po Mszach o 7:30, 9:00 i 10:30, zapraszamy do naszej kawiarenki parafialnej

KANCELARIA PARAFIALNA CZYNNĄ:

- OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 16:30 DO 17:30

- W SOBOTĘ OD 10:00 DO 11:00

KONTAKT Z PARAFIĄ: 33 816 69 33 TEL. KOM. 798 296 500

ZA WSZYSTKIE OFIARY ZŁOŻONE NA „ODKUPICIELA” SERDECZNIE DZIĘKUJEMY